

ODKRYWANIE KARAIMSKICH PIEŚNI. KARAIMSKA ŚRODA LITERACKA W WILNIE W 1932 ROKU¹

 <http://orcid.org/0000-0002-5984-5337>

Stefan Gašiorowski

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

ABSTRACT

EXPLORING KARAİM SONGS: KARAİM LITERATURE WEDNESDAY IN VILNIUS, 1932

This article details the history of Karaim Literature Wednesday, an event which took place on November 9, 1932 in the “Room of Konrad” of the Basilian monastery on Ostrobramska street in Vilnius. It was one of 371 popular and authoritative weekly events organized during the interwar period by the Vilnius Branch of the Polish Writers Labour Union. During this event, Hachan Seraja Szapszał – the leader of Polish Karaims – gave a lecture on the history and culture of his nation, after which several Karaim songs were sung by Walentyna and Halina Łobanosówny, accompanied by Lidia Szole on the piano. The songs were broadcast by the Vilnius Radio, and aroused great interest among the listeners. Using source material from the private archive of Józef Sulimowicz in Warsaw, I have attempted to recreate Karaim Literature Wednesday, in particular the diversity, origin and richness of Karaim songs. The annex to this article contains the original lyrics to 19 Karaim songs written in the Karaim language, most of which were sung at the event.

Keywords: Karaims, songs, Literature Wednesday, Vilnius, radio, Seraja Szapszał, interwar.

Słowa kluczowe: Karaimi, pieśni karaimskie, Środy Literackie, Wilno, radio, Seraja Szapszał, międzywojnie.

¹ Rozszerzony tekst referatu pt. „Karaimska Środa Literacka w Wilnie w 1932 roku” wygłoszonego na międzynarodowej konferencji naukowej „Karei Europae Orientalis” w Poznaniu 13 I 2017 r. Dziękuję serdecznie dr Annie Sulimowicz-Keruth i Marioli Abkowicz za cenne uwagi do niniejszego tekstu.

WILEŃSKIE ŚRODY LITERACKIE. WSTĘP

Wileńskie Środy Literackie, z racji udziału wybitnych prelegentów, regularności (odbywały się co tydzień w sezonie od października do końca maja) i zainteresowania publiczności, stały się w międzywojennej Polsce swoistym fenomenem na skalę ogólnokrajową. Organizował je Związek Zawodowy Literatów Polskich Oddział w Wilnie od lutego 1927 do czerwca 1939 roku. Powstały w 1925 roku wileński Związek Literatów początkowo nie miał swojej stałej siedziby i Środy Literackie organizowano w bibliotece Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu Stefana Batorego przy ulicy Świętej Anny 4, a od trzeciego sezonu, czyli października 1929 roku, już w stałej siedzibie związku, w tak zwanej celi Konrada w dawnym klasztorze Bazylianów przy ulicy Ostrobramskiej 9. Tak naprawdę Związek Literatów zajmował dwa pomieszczenia. W celi Konrada mieściła się Wystawa Pamiątek Mickiewiczowskich i Filomackich oraz biblioteczka, a w drugiej, większej, odbywały się środowe zebrania. Sala obrad mierzyła około 6 metrów szerokości i 12 metrów długości. Przy jednej z krótszych ścian stał podest na całą szerokość sali, na którym znajdował się duży stół, a na nim lampa z abażurem. Tam sadzano prelegenta i osobę prowadzącą spotkanie. Na sali zaś, jak w oberży, ustawiono stoły oraz stylowe, ciężkie ławy i dębowe krzesła przeznaczone dla publiczności. A więc nie było żadnych rzędów. Gdy publiczność szczególnie dopisała, dostawiano dodatkowe krzesła na środku między stolami. Po zakończeniu odczytu, przed dyskusją, podawano ciastka i herbatę. Na spotkaniach panowała swobodna, towarzyska atmosfera².

Zgodnie z przyjętą zasadą do wygłoszenia prelekcji zapraszano ludzi wybitnych, „którzy nie tylko zaznaczyli swą obecność w kulturze polskiej, ale również osobowością i autorytetem mogli dać wzór współczesnego intelektualisty”³, także z zagranicy (np. brytyjskiego pisarza Gilberta Keitha Chestertona), przy czym nie zważano na ich pochodzenie czy poglądy polityczne. Dbano również o elitarność spotkań. Obok członków Związku Literatów uczestniczyli w nich zazwyczaj wprowadzeni przez tych członków goście oraz studenci i gimnazjaliści. Młodzież uniwersytecka płaciła za wstęp 75 groszy, pozostali po złotówce. Stali goście niebędący członkami Związku mogli wykupić roczną kartę wstępu, która kosztowała 40 złotych, lub co najmniej kwartalną za 10 złotych⁴.

Warto podać kilka tytułów środowych spotkań literackich i nazwiska prelegentów, aby ukazać różnorodność podejmowanych tematów. Wśród nich w kolejności chronologicznej można wymienić: „Zabytki ewangelickie i prawosławne świadectwem kultury polskiej na Ziemiach Wschodnich” (referent: Wacław Gizbert-Studnicki, archiwista i historyk; data imprezy: 18 IV 1928), „Przegląd dziejów literatury żydowskiej” (Max Eryk-Merkin, sekretarz Żydowskiego PEN Clubu; 7 V 1929),

² J. Hernik Spalińska, *Wileńskie Środy Literackie (1927–1939)*, Warszawa 1998, s. 18–19, 21–23, 282; T. Byrski, *Teatr-radio. Wspomnienia*, Warszawa 1976, s. 176–177, 185.

³ J. Hernik, *Wileńskie Środy Literackie*, „Akcent. Literatura i Sztuka” R. 11, 1990, nr 1/2, s. 348.

⁴ J. Hernik Spalińska, op. cit., s. 23–24, 50–51; T. Łopalewski, *Czasy dobre i złe*, Warszawa 1966, s. 115.

„O piszących kobietach” (Zofia Nałkowska; 27 XI 1929), „Kościół a bolszewizm” (prof. Marian Zdziechowski, prezes Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie; 3 IV 1930), „Najmłodsze Wilno literackie” (Teodor Bujnicki, Kazimierz Hałaburda, Czesław Miłosz i Jerzy Zagórski; 28 I 1931), „Kultura państw bałtyckich ze szczególnym uwzględnieniem Estonii” (Bolesław Wit-Święcicki, dziennikarz; 5 II 1931), „Podstawy i źródła hitleryzmu w kulturze Niemiec po wojnie” (Stanisław Baczyński, prof. Instytutu Europy Wschodniej; 11 V 1933), „U źródeł prawdy (rzecz o Starym Testamencie)” (ks. prof. Augustyn Jakubisiak; 14 VII 1933), „Wędrówki po więzieniach sowieckich [tytuł roboczy]” (Franciszek Olechnowicz, poeta białoruski; 4 X 1933), „Dlaczego nie czytamy książek?” (Wanda Dobaczewska i Bolesława Żynda, księgarz; 29 XI 1933), „Obrazy, dumy i gawędy z wierchowiny huculskiej” (Stanisław Vincenz; 7 III 1934), „Fragmety etnograficzne z wyprawy kajakowej przez Irak i Indie” (Wacław Korabiewicz, lekarz; 16 XII 1936), „O plagiacie” (Karol Irzykowski; 23 II 1938)⁵.

Od czasu kiedy Związek zakupił fortepian, środowe spotkania często wypełniała muzyka, zapewne za sprawą Witolda Hulewicza, literata, tłumacza i działacza kulturalnego, który był współzałożycielem wileńskiego Związku Zawodowego Literatów Polskich i jego pierwszym sekretarzem, a następnie prezesem. Na tych imprezach gościło również polskie radio, Hulewicz pełnił bowiem także funkcję dyrektora programowego Rozgłośni Wileńskiej od początku jej istnienia, czyli końca listopada 1927 roku (oficjalne otwarcie 15 I 1928). Oddział wileński Polskiego Radia powstał jako piąty w Polsce i uznawano go za jeden z najlepszych w kraju. Przed mikrofon zapraszano prawie każdego, kto zaznaczył się w życiu Wilna czymś nieprzeciętnym. Miał opinię rozgłośni pluralistycznej, gdyż nadawał odczyty i pogadanki dla Białorusinów i Litwinów w ich językach, a także koncerty dla nich. Informacje, które uznawano za bardzo ważne dla słuchaczy, podawano również w językach mniejszości. Hulewicz układał audycje w cykle odpowiadające poszczególnym działom: gospodarstwu, muzycznemu czy literacko-historycznemu. Za ten ostatni był odpowiedzialny między innymi Wiktor Piotrowicz, publicysta i krytyk, członek Związku Zawodowego Literatów Polskich, a zawodowo kierownik Oddziału Wyznaniowego w Urzędzie Wojewódzkim w Wilnie⁶.

⁵ J. Hernik Spalińska, op. cit., s. 71, 93–94, 99–100, 117–118, 136–140, 196, 199, 204–205, 210, 266, 285.

⁶ Ibidem, s. 25, 85; T. Byrski, op. cit., s. 160, 162, 165, 167; S. Helsztyński, *Hulewicz Witold (1895–1941)* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 10, Wrocław–Warszawa–Kraków 1962–1964, s. 96–97; M.J. Kwiatkowski, *Narodziny polskiego radia. Radiofonia w Polsce w latach 1918–1929*, Warszawa 1972, s. 272, 275; M. Paszkiewicz, *Piotrowicz Wiktor (1900–1954)* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 26, Wrocław 1981, s. 453–454; M. Kosman, *Radio Wileńskie i jego miejsce w kulturze Kresów Północno-Wschodnich Polski międzywojennej*, „Z Dziejów Polskiej Radiofonii” 2005/2006, nr 2, s. 154–155.

KARAIMSKIE WĄTKI

Wątki karaimskie pojawiły się podczas Wileńskich Śród Literackich kilka razy, na przykład podczas spotkania 13 grudnia 1933 roku, na którym referaty dotyczące Trok (znanej siedziby o średniowiecznym rodowodzie i ośrodka kultury karaimskiej) wygłosili historyk sztuki Stanisław Lorentz i ksiądz kanonik Wiktor Potrzebski, oraz na posiedzeniu 26 października 1938 roku, na którym architekt Jan Borowski omawiał roboty konserwatorskie prowadzone przy ruinach tamtejszego zamku. Zrozumiałe, że również zorganizowany 27 lutego 1935 roku wykład zwierzchnika Karaimów polskich, hachana Seraji Szapszała, o średniowiecznym poecie perskim Firdausim (932/942-1020/1025), autorze poematu *Księga królów* składającego się z 60 000 wersów, również nie mógł się obejść bez tych wątków. W ramach Śród Literackich w Wilnie wieczór w pełni karaimski odbył się jednak tylko raz, a mianowicie 9 listopada 1932 roku. Miał on szczególną oprawę. Dzięki zachowanym źródłom archiwalnym przechowywanym w Dziale Rękopisów Biblioteki Litewskiej Akademii Nauk w Wilnie, prywatnym archiwom i bieżącym artykułom prasowym możemy w miarę dokładnie odtworzyć przygotowania do karaimskiej Środy Literackiej w Wilnie, jej przebieg i następstwa⁷.

Rozmowy w sprawie jego organizacji i programu były prowadzone z hachanem II Rzeczypospolitej przez wspomnianego Wiktora Piotrowicza w imieniu wileńskiego Związku Literatów i tamtejszej radiostacji od początku października 1932 roku. Po wstępnej zgodzie Szapszała na współorganizowanie spotkania i wygłoszenie referatu o Karaimach Witold Hulewicz, dyrektor programowy Rozgłośni Wileńskiej i prezes Związku Zawodowego Literatów Polskich w Wilnie, wysłał 18 października 1932 roku oficjalny list z prośbą o zaakceptowanie opisanego w nim projektu programu wieczoru karaimskiego. Obok słowa wstępnego Piotrowicza znalazły się w nim referat Szapszała o historii, kulturze i tradycjach Karaimów, mający trwać 30–35 minut, oraz pieśni karaimskie. Hulewicz poinformował też Szapszała o ostatnim punkcie programu, napisał, że rozmawiał już z panią Lidią Szole⁸, która zgodziła

⁷ Zespół Seraja Szapszała. Biblioteka Litewskiej Akademii Nauk im. Wróblewskich w Wilnie, Dział Rękopisów (dalej: BLANwW, Dział Rękop.), sygn. F 143-1024; Nuty i teksty. Archiwum Józefa Sulimowicza, sygn. JSul. II.233; J. Hernik Spalińska, op. cit., s. 180–181, 206–207, 238, 294–295. Dziękuję serdecznie dr Annie Sulimowicz-Keruth za udostępnienie zasobów prywatnego archiwum na potrzeby niniejszego artykułu.

⁸ Lidia Szole-Karakasz (1896–1943), córka Ezry Szole (właściciela fabryki gliz papierosowych), i Kamili-Emilii z domu Łobanos (była więc stryjeczną siostrą Walentyny i Haliny Łobanosówien, o których więcej poniżej), absolwentka Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie i studentka Akademii Sztuk Pięknych w Paryżu, malarka, dekoratorka wnętrz, kierowniczką amatorskiego teatru karaimskiego, członek zarządu Wileńskiego Stowarzyszenia Karaimów, sekretarz Towarzystwa Miłośników Historii i Literatury Karaimskiej oraz Towarzystwa Niezależnych Artystów Plastyków w Wilnie; została zabita przez Niemców podczas „łapanek” na Żoliborzu w Warszawie. S. Gąsiorowski, *Towarzystwo Miłośników Historii i Literatury Karaimskiej w Wilnie i jego członkowie w latach 1932–1939 [w:] Karaj kinilari. Dziedzictwo narodu karaimskiego we współczesnej Europie*, red. M. Abkowicz, H. Jankowski, współpraca I. Jaroszyńska, Wrocław 2004, s. 80; Z. Dubińska, *Przez zasłonę czasu*, „Awazymyz. Pismo Historyczno-Społeczno-Kulturalne” 2009, nr 3, s. 8; M. Pawelec, *Plomień zgasł*

się przygotować materiał muzyczny na to spotkanie. Prosił jedynie o zaproponowanie wykonawczynie pieśni karaïmskich i akompaniatora lub przekazanie tej sprawy rozgłośni. Prezes Związku dodał też, że całe spotkanie będzie transmitowane przez radio, i zaoferował honorarium dla Szapszała w wysokości 100 złotych⁹.

W odpowiedzi Szapszał stwierdził, że dając zgodę na swój wykład o Karaïmach, miał „na względzie audytorium składające się głównie z literatów i w ogóle inteligencji interesującej się ich religią, pochodzeniem i etnografią” oraz to, że „wykład, chociaż o charakterze popularnym, będzie wykładem zwykłego typu, obliczonym na 50–60 minut. Jeżeli zaś ma to być audycja radiowa, to oczywiście nie może ona przekraczać tego maksimum czasu”, które wyznaczył Hulewicz, czyli 30–35 minut. „Może i tego być za wiele, ponieważ radiosłuchacze składają się przeważnie z ludzi całkiem nieprzygotowanych do słuchania wykładów typu uniwersyteckiego”. Szapszał sugerował więc, aby przeznaczyć mu 50–60 minut na wykład i nie transmitować go przez radio, natomiast wyemitować wprowadzenie do wieczoru karaïmskiego Wiktora Piotrowicza, wstęp do śpiewów Lidii Poziemskiej¹⁰ oraz recital Walentyny¹¹

przedwcześnie. Lidia Karakas-Szole (1896–1943), „Awazymyz. Pismo Historyczno-Społeczno-Kulturalne Karaïmów” 2011, nr 1 (30), s. 12–14; U. Wróblewska, Działalność kulturalno-oświatowa Karaïmów w Drugiej Rzeczypospolitej, Białystok 2015, s. 40, 51, 59, 105, 129, 130; A. Sulimowicz, Hazzan, poeta, tłumacz. W 70. rocznicę śmierci Józefa Łobanosa (1880–1947), „Awazymyz. Pismo Historyczno-Społeczno-Kulturalne Karaïmów” 2017, nr 3 (56), s. 9.

⁹ List Witolda Hulewicza do Seraji Szapszała z 18 X 1932 r. BLANwW, Dział Rękop., sygn. F 143-1024, k. 2–2v.

¹⁰ Lidia Poziemska (1886–1952), córka Józefa Łobanosa i Emilii z domu Abkowicz, urodziła się w Trokach, skończyła gimnazjum w Petersburgu, wyszła za Alfreda Elifasa Poziemskiego, przedsiębiorcę w branży tytoniowej, z którym do 1917 r. mieszkała w Moskwie, a następnie przeniosiła się do rodzinnego miasta. Tam pełniła funkcję sekretarza Rady Opieki Szkolnej przy pięcioklasowej państwowej szkole karaïmskiej, zorganizowała amatorski karaïmski teatr i chór, prowadziła kursy tańca towarzyskiego, uczyła gry na fortepianie i pisała wiersze. Cieszyła się wśród Karaïmów wielkim autorytetem. Zmarła w Trokach, gdzie została pochowana na nowym cmentarzu karaïmskim. Miała czwórkę dzieci. W kolekcji Seraji Szapszała zachował się rękopis jej wiersza pt. „Elegia”, z podaniem miejsca Nowa-Wilejka i datą: 23 II 1932 r. Dziękuję Marioli Abkowicz za wskazanie tego źródła. BLANwW, Dział Rękop., sygn. F 143-1573; Dokumentacja szkoły karaïmskiej w Trokach, tamże, sygn. F 310-219, k. 64; K. Pilecki, *Cień z przeszłości*, „Awazymyz. Pismo Historyczno-Społeczno-Kulturalne” 2000, nr 1 (4), s. 3–7 (w aneksie jej wiersze); Z. Dubińska, op. cit., s. 8; U. Wróblewska, op. cit., s. 70.

¹¹ Walentyna, po mężu Sulimowicz (1910–1997), córka hazzana i pisarza Józefa Łobanosa oraz Heleny z domu Ławreckiej (Ławrzeckiej), urodziła się w Moskwie, uczęszczała do szkoły karaïmskiej w Trokach, ukończyła Państwowe Gimnazjum Żeńskie im. Księżki Adama Jerzego Czartoryskiego w Wilnie, w 1936 r. poślubiła halickiego Karaïma Marka Sulimowicza. Była członkiem Towarzystwa Miłośników Historii i Literatury Karaïmskiej w Wilnie i organizatorką zabaw karaïmskich. Po II wojnie światowej zamieszkała we Wrzeszczu. Miała jednego syna – Bogusława. W. Zajączkowski, *Łobanos Józef (1878–1947)* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 18, Wrocław–Warszawa–Kraków 1973, s. 369; U. Wróblewska, op. cit., s. 69, 72, 96, 100, 129, 169; A. Sulimowicz, op. cit., s. 9–10; M. Abkowicz, A. Sulimowicz, *Nowe dane o biografii karaïmskiego poety Szymona Kobeckiego*, „Almanach Karaïmski” 2016, nr 5, s. 18; Relacja Marioli Abkowicz z 22 II 2017 r. Korespondencja w posiadaniu autora artykułu. Zdjęcia rodziny Łobanosów i informacje o powiązaniach rodzinnych można znaleźć także w katalogu wystawy fotograficznej: M. Abkowicz, A. Sulimowicz, *Karaj jollary – karaïmskie drogi. Karaïmi w dawnej fotografii*, [Wrocław] 2010, s. 104–112.

i Haliny¹² Łobanosówien przy akompaniamencie Lidii Szole. Wreszcie prosił, aby proponowane honorarium przekazać do Wojewódzkiego Komitetu do Spraw Bezrobocia miasta Wilna¹³.

W nowym liście do Szapszała z 28 października 1932 roku Hulewicz uznał, że jego argumenty są zasadne, i zmienił plan karaimskiej Środy Literackiej. Otóż po zagajeniu miał przemówić kierownik Piotrowicz. Jako następne przewidziano wykonanie pieśni karaimskich poprzedzone wstępem Lidii Poziemskiej, trwające około 45 minut i transmitowane przez radio. Potem – po wyłączeniu mikrofonu – miał nastąpić około 50-minutowy wykład Szapszała. Wobec dokonanych zmian dyrektor Hulewicz obniżył również stawkę honorarium do 50 złotych, którą to kwotę zobowiązał się dostarczyć do wileńskiego Wojewódzkiego Komitetu do Spraw Bezrobocia¹⁴.

KARAIMSKA ŚRODA LITERACKA

O przebiegu karaimskiej, 169. Środy Literackiej można się dowiedzieć z prasy – „Słowa” i „Kuriera Wileńskiego”. Obie gazety w rubryce *Kronika kulturalna* zamieściły krótkie sprawozdania. Wieczornica (wstęp dla członków zwyczajnych i członków sympatyków był bezpłatny, a dla gości wprowadzonych przez członków opłata wynosiła 1 złoty) rozpoczęła się 9 listopada 1932 roku o godzinie 20.30¹⁵. Słowo wstępne wygłosił Wiktor Piotrowicz, „znawca wyznań wileńskich”. Zakończył je opisem „życia i działalności religijno-naukowej” Seraji Szapszała. Po nim nastąpiła część wokalna.

Złożyły się na nią pieśni karaimskie, już to smętne i zawodzące, już to wesole i skoczne, świadczące o bogactwie motywów karaimskiej muzyki ludowej. Odśpiewały je Walentyna i Halina Łobanosówny, którym akompaniowała na fortepianie Lidia Szole. Po przerwie Jego Ekselencja Chan Seraja Bej Szapszał wygłosił obszerny odczyt, w którym opierając się na bogatym materiale historycznym, wykazał, że odwieczna kultura narodu karaimskiego w istocie swej jest odrębna i oryginalna, najważniejszymi zaś obecnie jej ośrodkami są Krym i Troki.

¹² Halina Andrzejewska (1912–1986), córka Józefa Łobanosa i Heleny z domu Ławreckiej (Ławrzeckiej), urodziła się w Moskwie, uczęszczała do szkoły karaimskiej w Trokach, ukończyła Państwowe Gimnazjum im. św. Jana Kazimierza w Nowej Wilejce. W 1936 r. przyjęła prawosławie i wyszła za Kirila Andrejewa. Po II wojnie światowej zamieszkali w Gdańsku i przyjęli nazwisko Andrzejewski. Mieli jedną córkę. W ich archiwum domowym zachowały się nuty pieśni karaimskich, zapewne z repertuaru Haliny Łobanosówny. W. Zajączkowski, *Łobanos Józef...*, s. 369; U. Wróblewska, op. cit., s. 69, 72, 97; A. Sulimowicz, op. cit., s. 9. Relacja Marioli Abkowicz z 22 II 2017 r. Korespondencja w posiadaniu autora artykułu.

¹³ List S. Szapszała do W. Hulewicza z 21 X 1932 r. (?) Brudnopis, BLANwW, Dział Rękop., sygn. F 143–1024, k. 1, 12.

¹⁴ List W. Hulewicza do S. Szapszała z 28 X 1932 r., BLANwW, Dział Rękop., sygn. F 143–1024, k. 4.

¹⁵ *Kronika Wileńska*, rubryka: *Zebrania i Odczyty*, „Słowo”, 8 XI 1932, nr 281, s. 3.

Odczyt ilustrowały obficie przeźrocza. Środa ta odbyła się przy wyjątkowo licznym audytorium¹⁶.

Redakcja „Kuriera Wileńskiego” wyrażała z kolei uznanie dla Zarządu Związku Literatów za urządzenie tego wieczoru, nazywając go „regionalizmem w najlepszym rozumieniu”. I dalej: „Znakomita większość zebranych na tej Środzie po raz pierwszy usłyszała coś nie tylko niezmiernie interesującego, ale konkretnego, z tak autorytatywnego źródła”¹⁷. Bezpośrednia transmisja radiowa z wieczoru karaïmskiego została wyemitowana przez Radio Wileńskie na żywo w godzinach od 20.50 do 21.30¹⁸.

Jak napisał w swojej książce *Narodziny polskiego radia* profesor Maciej Józef Kwiatkowski (1920–1994), dziennikarz radiowy i historyk radia, dokumenty i archiwa przedwojennego Polskiego Radia zostały w dużej mierze zniszczone w okresie drugiej wojny światowej, zarówno w centrali w Warszawie, gdzie znajdowały się najważniejsze materiały archiwalne, jak i w rozgłośniach w Baranowiczach, Lwowie i Wilnie. W stolicy odbywało się to etapami. Najpierw część materiałów spalili sami pracownicy radia, jeszcze we wrześniu 1939 roku, aby nie dostały się w ręce Niemców. Drugą część, wraz z biblioteką i nutoteką, zniszczył okupant. Trzecia, ocalała wcześniej przez pracowników radia, spłonęła podczas powstania warszawskiego. Nie zachowały się również teksty audycji, z wyjątkiem tych wydrukowanych w prasie lub skopiowanych przez osoby prywatne. Także nieliczne płytowe nagrania audycji zachowały się w prywatnych rękach. Dotyczy to jednak tylko tych programów, które zostały wyemitowane po roku 1934, kiedy w Polskim Radiu wprowadzono urządzenie do nagrywania na miękkich płytach¹⁹.

KARAÏMSKA PIEŚŃ

Nieco światła na to, jak wyglądał recital pieśni karaïmskich, rzucają zachowane materiały rękopiśmienne z Archiwum Józefa Sulimowicza, znajdujące się w rękach prywatnych. W całości zachowało się wprowadzenie do recitalu (rękopis i maszynopis), które wygłosiła zapewne Lidia Poziemska, jakkolwiek jego rękopis został sporządzony ręką Walentyny Łobanosówny (po mężu Sulimowicz), jak to określono w dopisku pod tekstem. Wersja rękopiśmienna jest znacznie obszerniejsza w porównaniu z maszynopisem, który został skrócony prawdopodobnie w związku z wymogami czasowymi. Warto obie wersje tekstu przytoczyć w całości. Wprowadzenie napisane na maszynie, przedstawione na karaïmskiej Środzie Literackiej, brzmiało następująco:

Smutna jest pieśń karaïmska. Jej tony minorowe wkradają się do serca, budzą do życia najskrytsze uczucia. Charakter tej pieśni jest w ścisłym związku z dawnym stanowiskiem ko-

¹⁶ W., *Środa karaïmska*, „Słowo”, 11 XI 1932, nr 284, s. 2.

¹⁷ „Kurier Wileński”, 15 XI 1932. Za: J. Hernik Spalińska, op. cit., s. 181.

¹⁸ *Radjo Wileńskie*, „Słowo”, 9 XI 1932, nr 282, s. 4.

¹⁹ M.J. Kwiatkowski, op. cit., s. 18–19.

biety karaimejskiej w społeczeństwie. Karaimi, podług obyczajów Wschodu, ukrywali kobiety przed spojrzeniem mężczyzny i zamykali ją w osobnej części domu, przeznaczonej tylko dla niewiast. Mężczyzna nigdy nie widział otwartego oblicza kobiety i czatował na chwile, kiedy niewiasta wychodziła ku źródłu po wodę. Uchyłała ona wtedy na krótką chwilę zasłony i tej jedynej chwili starczało, aby miłość ogarnęła se[r]ca obojga. Potęgowana w ukryciu znajdowała ukojenie w melodji przepojonej niezgłębioną tęsknotą do ukochanej. Siłę tęsknoty barwnie charakteryzuje pieśń miłosna, którą śpiewa młodzieniec, a słowa jej brzmią, jak następuje: „Gdyby wody Morza Czarnego były atramentem, a wszystkie topole Krymu – piórami, nie wystarczyłoby tego, aby opisać tęsknotę moją do Ciebie, o, ukochana!”. Pieśni niemiłosne natomiast mają charakter weselszy, śpiewane bowiem były w czasie zabaw dziecięcych. Melodje taneczne, w zależności od charakteru tańca, przechodzą od poważnych do nader żywych, a nawet brawurowych²⁰.

Pierwotna, rękopiśmienna wersja wstępu do pieśni karaimejskich jest mniej dopracowana literacko, ale bogata w dodatkowe, cenne szczegóły:

O pieśni karaimejskiej

Smutna jest pieśń karaimejska. Melodja jej tonów minorowych wkrada się do serca, budzi do życia najskrytsze uczucia i napelnia duszę niewypowiedzialnym smutkiem. Charakter te[j]że stoi bezpośrednio w ścisłym związku z dawnym stanowiskiem kobiety karaimejskiej w społeczeństwie. Karaimi, podług obyczajów Wschodu, ukrywali kobietę przed spojrzeniem mężczyzny i zamykali ją w osobnej części domu, przeznaczonej tylko dla niewiast. Mężczyzna nigdy nie widział otwartego oblicza kobiety i czatował na chwile, kiedy niewiasta wychodziła ku źródłu po wodę. Czy to wypadkowo, czy też świadomie uchyłała ona na jedną krótką chwilę zasłonę i tej jedynej chwili wystarczało, aby miłość ogarnęła serca obojga. Potęgowana w ukryciu znajdowała ukojenie w melodji przepojonej niezgłębioną tęsknotą do ukochanej. Siłę tęsknoty barwnie charakteryzuje pieśń miłosna, którą śpiewa młodzieniec, a słowa jej brzmią, jak następuje: „Gdyby wody Morza Czarnego były atramentem, a wszystkie topole Krymu – piórami, nie wystarczyłoby tego, aby opisać tęsknotę moją do Ciebie, o!, ukochana!”. Jak surowo był przestrzegany obyczaj ukrywania niewiast, mówi znany pisarz rosyjski drugiej połowy XIX-go stulecia – Atanazy Czużbiński, iż jedyny raz w życiu udało mu się widzieć Karaimejkę.

Zaś pieśni niemiłosne natomiast noszą charakter weselszy, śpiewane bowiem były w czasie zabaw dziecięcych. Treść pieśni składa się z porównania poetyckiego, np.: „Spójrz na gwiazdy i księżyc, a także na dziewczynę stojącą na dachu. Czyż oczy jej nie są to gwiazdy, a czoło jak księżyc? A włosy jej jak welon nocy. Lub też posłuchaj cudownego śpiewu słowika i głosu ukochanego dziewczęcia. Czyż głos ten nie jest tak cudowny jak głos słowika?”. Kołysankę śpiewa matka, wdowa wojaka, Karaimejka trocka, nad kolebką syna, wróż[y] ona mu świetną przyszłość, powierając jego los Bogu: „Pamiętaj o dwu miastach świat[ta] świętych – o Syonie i o Trokach”.

Siłą ewolucji, wpływu kultury zachodniej i emancypacji, obyczaje narodów wschodnich uległy zmianie. Kobieta została wyzwolona, lecz pieśń pozostała i przechodząc od pokolenia do pokolenia, dotarła do nas, współczesnych Karaimów. Zachowała ona dla nas swój urok pierwotny i budzi w sercach naszym[ych] głębokie zrozumienie i uznanie. Co zaś tyczy się melodji tanecznych, to w zależności od charakteru tańca przechodzi on od poważnych do nader żywych, a nawet brawurowych²¹.

²⁰ Nuty i teksty, Archiwum Józefa Sulimowicza, sygn. JSul. II.233, bez paginacji.

²¹ Ibidem. Ten sam tekst znajduje się również w kolekcji Seraji Szapszała w Bibliotece Wróblewskich w Wilnie, za jego wskazaniem dziękuję Marioli Abkowicz. Lidia Poziemska, *O pieśni karaimejskiej*. BLANwW, Dział Rękop., sygn. F 143-1536.

Co więcej, obok wprowadzenia zachował się także „Program audycji muzyki i pieśni karaïmskich” przygotowany przez Lidię Szole, która się pod nim podpisała i podała numer swojego telefonu. Składał się on z 15 utworów. Podano w nim tytuły kompozycji w języku karaïmskim i polskim. Oprócz pięciu utworów wszystkim towarzyszyły pieśni. W większości z nich tytuły stanowiły pierwsze słowa pieśni. Ułożono je w maszynopisie według następującego porządku:

1. Gidyn bołutlar... – Poszły chmury (śpiew)
2. Czippiim²²... – Weselne potrawy (śpiew)
3. Syja perczem... – Czarna czupryna (muzyka)
4. Czubuk... – Smyczek (śpiew)
5. Kujasz endi... – Zaszło słońce (kołysanka) (śpiew)
6. Hor, hor, adaman... – (muzyka)
7. Üwlariniż... – Wasz dom (śpiew)
8. Demerdziler... – Kowale (śpiew)
9. Ben bostandży... – (muzyka)
10. Öksekin minare²³... – Brwi jak łuki (śpiew)
11. Inkiermanda... – Na stepach Akkermanu (śpiew)
12. Elif dedim, be dedim... – Powiedziałem A, powiedziałem B (muzyka)
13. Bir örkiende... – Na jednej łodydze pięć harbuź (śpiew)
14. Mużhu²⁴ kielin... – Smutna narzeczona (śpiew)
15. Chajtarma... – Narodowy taniec karaïmski (muzyka)²⁵

Być może kolejność i tytuły tych pieśni uległy jednak zmianie w ustaleniach końcowych, zapewne przy udziale samego Seraji Szapszała, bezpośrednio przed koncertem, ponieważ na następnych kartkach maszynopisów zachowały się krótkie jednozdaniowe wprowadzenia do sześciu pierwszych pieśni oraz teksty utworów zestawione w innym cyklu, a ponadto nuty niektórych z nich. W nowym układzie na pierwszym miejscu pojawił się *Czubuk* z opisem: „Piosenka miłosna, którą śpiewa młodzieniec do swej ukochanej, brzmi następująco: Tak jak pręt smyczka i włosie stanowią nierozdzielalną całość – tak ty jesteś moją, a jam twój”. Jako drugi podano pieśń *Üwlariniż* ze wstępem: „Piosenka z dzikich stepów nogajskich. Dzielny młodzieniec śpiewa w te słowa: Wysoko stoi twój dom i trudno mi się do niego dostać. Jeśli nie uda mi się dostać od ciebie czegoś na pamiątkę, nie zaznam nigdy spokoju”. Na trzecim miejscu pojawił się utwór z miejsca pierwszego pod tytułem *Gidyn bołutlar* z dość enigmatycznym opisem: „Rzewna piosenka z charakterystycznym beztróskim refrenem”, a następnie wcześniej nieprzewidziany *Karanfil* (goździk) określony jako: „Wesoła piosenka, w której młodzieniec porównuje swoją ukochaną do kwiatu

²² Ta popularna wśród Karaïmów piosenka znana była też pod dosłownym tytułem *Mój kurczaczku*. Za: dr A. Sulimowicz-Keruth.

²³ Polska wersja tytułu tej piosenki jest prawdopodobnie tłumaczeniem jej refrenu, ponieważ *Öksekin minare* znaczy dosłownie „wysoki minaret”. Za: dr A. Sulimowicz-Keruth.

²⁴ Winno być *Mużhu*. Za: dr A. Sulimowicz-Keruth.

²⁵ Według dr A. Sulimowicz-Keruth w zestawieniu tym przeważają utwory krymskie, tylko tytuły trzech z nich zostały zapisane w wymowie trockiej, a mianowicie: *Üwlariniż* (po krymsku byłoby – *Ewleriniż*), *Kujasz endi* (po krymsku – *Jukła uwłum*) i *Mużhu kielin*. Nuty i teksty, Archiwum Józefa Sulimowicza, sygn. JSul. II.233, bez paginacji.

goździka”. Dalej znalazł się utwór z drugiego miejsca zatytułowany *Czipiim* (Weselne potrawy), który anonsowało zdanie: „Zakochany młodzieniec porównuje swą słodką Czipiim do przysmaków uczyty weselnej”. Wreszcie następował ostatni zachowany w tym nowym zestawieniu *Muzhuł kielin*, czyli: „Pieśń weselna o smutnej narzeczonej. Melodia [...]” (dalej tekst nieczytelny)²⁶.

Oprócz tego, jak już napisano, zachowały się teksty kilkunastu piosenek (w języku karaimskim w alfabecie łacińskim lub cyrylicą) i nuty. Część nie znalazła się w żadnym z wcześniejszych zestawień. Należą do nich: *Czubuk* (tekst w trzech wersjach i nuty), *Inkiermana* (tekst w dwóch wersjach, w tym autograf S. Szapszała i nuty), *Demerdžiler* (tekst w dwóch wersjach i nuty), *Üwlariniž* (tekst), *Irakdan* (tekst i nuty), *Fykyryryn turkysy* (tekst), *Dülberin turkysy* (tekst), *Kelin awasy* (tekst i nuty), *Kielin awasy (dost kyzlar jyrlajlar)* (tekst), *Eki-de kezın* (tekst), *Szarduwan (sewincz czeszmesy)* (tekst), *Szerbiet (nedawanyn jasly künlarinde jyrlahan tirki)* (tekst), *Kaleden-kelee* (tekst), *Achszam* (tekst), *Džankoz-golowa* (tekst), *Karasywnyn dört koszesy* (tekst), *Gidin bulutlar gidin* (tekst), *Ycz karanfil aszladym* (tekst), *Elif dedim, be dedim* (tekst), *Jazha czyhsam* (tekst), *Czipiim* (tekst – autograf S. Szapszała), *Kujasz endi* (kołysanka; nuty), *Meń urusztan* (tekst, utwór J. Łobanosa?), *Alim* (tekst), *Port Artur* (tekst)²⁷. To zapewne z tego końcowego zestawienia pochodziły piosenki zaprezentowane na karaimskiej Środzie Literackiej.

Jak wynika z dopisku na jednej z zachowanych archiwalnych kartek, pierwotny dobór najbardziej popularnych karaimskich pieśni został prawdopodobnie zaczerpnięty z artykułu opublikowanego w czasopiśmie „Karaimskaâ žizn” w 1911 roku. Autor tego krótkiego, trzystronicowego tekstu, podpisany jako Konuszmadzi, nawiązał do publikacji *Karaimsko-tatarskie narodowe pieśni Krymu*, która ukazała się wówczas w języku rosyjskim w Petersburgu. Znalazło się w niej dziewięć popularnych karaimskich pieśni: *Karasubenym*, *Czipiim*, *Ben bu gidže*, *Kynaly parmak*, *Iraktan senny gerdym*, *Port Artur*, *Karga*, *Jazga czyksam ew-alsam* i *Bakczysaraj chan saraj*. Jak wynika z tego zestawienia, podczas opisywanego karaimskiego wieczorku rozważano wykorzystanie jedynie czterech pieśni, a mianowicie *Czipiim*, *Iraktan senny gerdym*, *Port-Artur* i *Jazga czyksam ew-alsam*. W swoim artykule Konuszmadzi zauważył duże podobieństwo pieśni karaimskich do tatarskich i rozwinął rozważania na temat pochodzenia Karaimów oraz wzajemnych relacji karaimsko-tatarskich na Krymie. Nie rozstrzygnął jednak, czy pierwotnymi autorami omawianych utworów byli Tatarzy czy Karaimi, bowiem rozróżnienie to byłoby bardzo trudne z uwagi na bliskie kontakty obu nacji prawie we wszystkich sferach ich życia na tym terenie i posługiwanie się przez nie tym samym językiem tatarsko-kipeczackim. O wiele większe trudności sprawiłoby odnalezienie autorów muzyki do tych pieśni i zapisu nutowego. Niemniej w opisywanym artykule wskazano na wielką wartość pieśni dla kultury i etnografii Karaimów oraz zachęcono czytelników czasopisma „Karaimskaâ žizn” do nadsyłania ich tekstów i zapisów nutowych²⁸. Apel ten nie

²⁶ Ibidem.

²⁷ Ibidem.

²⁸ Konuszmadzi, *Izučenie karaimskoj pěsni*, „Karaimskaâ žizn”, Kniha 1, 1911 s. 59–61.

pozostał bez odpowiedzi. Jeszcze w 1911 roku opublikowano w tym czasopiśmie teksty dwóch pieśni karaïmskich autorstwa Szymona Kobeckiego (1857–1933), znanego poety karaïmskiego, oraz teksty dwóch pieśni i nuty do nich Samuela Szemariewicza Pigita (1849–1911), hazzana jekaterynosławskiego i pisarza, a w roku następnym anonimową, komiczną pieśń eupatoryjskiego cukiernika Kara-Moszu opartą na motywach *Cziipim*, znaną pieśń *Irakdan seny* I.É. Duvana-Torcova wraz z zapisem nutowym E.M. Rofe oraz artykuł K. Egiza o karaïmskich pieśniach z tekstem utworu *Port Artur* i nutami do dwóch kolejnych: *Kek Kegrygyn* i *Juskjudar*²⁹. Warto może też dodać, że teksty i nuty karaïmskich pieśni pojawiły się również w kontynuatorce czasopisma „Karaïmskaâ žizn” wychodzącym w latach 1913–1914 periodyku „Karaïmskoe Slovo” oraz wydawanej w okresie międzywojennym „Myśli Karaïmskiej”³⁰.

KARAÏMSKA HISTORIA I KULTURA. ECHA KARAÏMSKIEJ ŚRODY

Wracając do omówionych wyżej materiałów (tekstów piosenek i nut) odnoszących się do karaïmskiej Środy Literackiej, nie można nie zauważyć, że wśród nich zachował się również fragment strony maszynopisu referatu, zapewne autorstwa Seraji Szapszała, który został wygłoszony podczas tego wydarzenia. Brzmi on następująco:

[...] zasymilowany, lecz przeniosła się na Półwysep Krymski.

Język karaïmski należy do wielkiej rodziny języków turekskich³¹. Dzieje Karaïmów w Polsce sięgają według zapisków roku 1398, w którym W.Ks. litewski Witold przywiózł z wypraw krymskich 383 rodziny karaïmskie i osadził w Trokach³². Byli to wojskowi³³, ogrodnicy i sadownicy, częściowo jeńcy, częściowo osadnicy dobrowolni.

Osadzeni w nowej ojczyźnie nie stracili kontaktu z Krymem.

Przywiózłszy ze sobą Biblię i modlitewniki, pielęgowali gorliwie tradycje narodowe, a łączność z ojczyzną przez licznych kupców tatarskich wiązała silną nicią te dwa tak dalekie ośrodki tego narodu. Chcąc przywiązać Karaïmów do ziemi, Witold uwolnił ich od wszelkich

²⁹ S.A. Kobeckij, *Kolybel' naâ piësnâ*, „Karaïmskaâ žizn”, Kniga 3/4, 1911 s. 19–20; idem, *Kadriľ*, „Karaïmskaâ žizn”, Kniga 5/6, 1911, s. 80–81; *Pëśni S.Š. Pigita*, „Karaïmskaâ žizn”, Kniga 5/6, 1911, s. 15–16; *Piësnâ evpatorijskago pirožnika Kara-Mošu*, „Karaïmskaâ žizn”, Kniga 8/9, 1912, s. 58; „*Irakdan' seny*”..., „Karaïmskaâ žizn”, Kniga 10/11, 1912, s. 11–12; K. Egiz', *Karaïmskiâ pëśni*, „Karaïmskaâ žizn”, Kniga 10/11, 1912 s. 13–15.

³⁰ M.P., *Sagyšlar*, „Karaïmskoe Slovo” 1914, No. 9/10, s. 13–14; I.-ski [A. Zajęcowski], *Karaïmskie kohysanki. (Z cyklu „O Karaïmskiej Poezji Ludowej”)*, „Myśl Karaïmska” R. 2, 1925, z. 2, s. 5–10.

³¹ Obecnie określa się je mianem języków turekskich. M. Németh, *Zwiëzła gramatyka języka zachodniokaraïmskiego z ćwiczeniami*, Poznań 2011, s. 11.

³² W tym miejscu obok udowodnionych faktów, czyli sprowadzenia Karaïmów przez księcia Witolda do Trok z wyprawy na Krym, dodano niepotwierdzoną liczbę 383 rodzin karaïmskich, która została zaczerpnięta prawdopodobnie z pracy: T. Czacki, *Rozprawa o Żydach i Karaitach*, Kraków 1860, s. 143. Zob.: S. Gąsiorowski, *Karaïmi w Koronie i na Litwie w XV–XVIII wieku*, Kraków–Budapeszt 2008, s. 166, 168–171.

³³ Nie ma na to dowodów, że Karaïmi parali się wówczas rzemiosłem wojennym. Zob. S. Gąsiorowski, *Karaïmi w Koronie i na Litwie...*, s. 168–169, 325, 327–342.

ciężarów i podatków, w zamian za co zobowiązał ich do obrony granic³⁴. Załogi karaïmskie stały w Trokach, Birżanach³⁵ [sic!], Sałatach, Poniewieżu, Nowem Mieście, Szatach itd.³⁶, tworząc wyboro[...]³⁷.

Jak już wspomniano, referat Szapszała nie był transmitowany przez radio, a jego pełny tekst prawdopodobnie się nie zachował. Mimo to powszechnie znane są poglądy i wiedza hachana na temat dziejów Karaïmów na terenie Litwy, którym wyraz dał w licznych przemówieniach, rękopisach i publikacjach.

Już na drugi dzień po karaïmskiej środzie literackiej dyrektor Hulewicz wysłał list do Szapszała, donosząc, że zgodnie z jego życzeniem wpłacono w tym dniu do redakcji „Słowa” kwotę 50 złotych na cele Wojewódzkiego Komitetu do Spraw Bezrobocia miasta Wilna i w kolejnym numerze tego pisma powinno się ukazać odpowiednie pokwitowanie. Jednocześnie poprosił hachana, aby zechciał ofiarować związkowi literatów własną fotografię. Pisał, że „byłaby to dla nich cenna i miła pamiątka pięknego wczorajszego wieczoru, która ozdobiłaby ścianę ich siedziby”³⁸. Byliby również specjalnie wdzięczni za wpisanie na fotografii kilku słów dla tegoż związku³⁹.

Faktycznie w wileńskim piśmie „Słowo” z 11 listopada 1932 roku w rubryce *Ofiary* zamieszczonej na końcu gazety ukazała się notka następującej treści: „Związek Zawodowy Literatów składa na życzenie J.E. Hachana Seraja Bei Szapszała oddany do Jego dyspozycji dochód ze Środy Karaïmskiej – na rzecz Wojewódzkiego Komitetu do spraw bezrobocia w Wilnie – zł 50.00”⁴⁰.

W odpowiedzi na list Hulewicza Szapszał podziękował za przekazanie 50 złotych na rzecz bezrobotnych, wyrażając wspólnie z pozostałymi uczestnikami Środy Karaïmskiej radość, że przyczynili się do pomocy ich biednym bezrobotnym braciom. „Może ten grosz ofiarny – pisał hachan – dzięki Panu Dyrektorowi zmniejszył choć odrobinę ilość łaknących łyżki stawy, za co niech Bóg Najwyższy Go wynagrodzi”⁴¹. Co zaś do „zaszczytnej propozycji” przekazania swojej podobizny do sali Związku Zawodowego Literatów Polskich Szapszał nie mógł zadośćuczynić prośbie, ponieważ nie posiadał odpowiedniej fotografii. Przyrzekł, że ją dostarczy ze stosownym napisem, gdy się na nią „zdobędzie”⁴².

³⁴ To niepotwierdzona źródłowo informacja. Ibidem, s. 168–169.

³⁵ Chodziło zapewne o Birżę.

³⁶ To również niepotwierdzona informacja. Według zachowanych źródeł Karaïmi osiedlili się w tych miejscowościach dopiero w XVI–XVII w. S. Gąsiorowski, *Karaïmi w Koronie i na Litwie...*, s. 168–169, 202–213.

³⁷ W tekście zachowano oryginalną ortografię. Nuty i teksty, Archiwum Józefa Sulimowicza, sygn. JSul. II.233, bez paginacji.

³⁸ List W. Hulewicza do S. Szapszała z 10 XI 1932 r., BLANwW, Dział Rękop., sygn. F 143–1024, k. 5.

³⁹ Ibidem.

⁴⁰ *Ofiary*, „Słowo”, 11 XI 1932, nr 284, s. 4.

⁴¹ List S. Szapszała do W. Hulewicza z 11 XI 1932 r., BLANwW, Dział Rękop., sygn. F 143–1024, k. 6.

⁴² Ibidem.

W kolejnym liście do Szapszała z 5 grudnia tego roku Hulewicz przesłał w załączniku dwa pisma od radiosłuchaczy z Wilna do miejscowego kierownika rozgłośni, które były echem transmitowanej przez radio środy karaimskiej. Pierwszy z nich, Wiktor Szawrejko, napisał, że jest stałym słuchaczem wśród literackich i z zapałem przysłuchiwał się ostatniej z nich, poświęconej muzyce karaimskiej.

Było to coś pięknego – napisał – i coś niezwykłego! Zachwycony jestem śliczną kołysanką w wykonaniu chóru. Słuchałem ją z zapartym tchem, gdyż wiedziałem, że po raz drugi już jej nie usłyszę! O jakże wtedy żałowałem, że nie była to płyta gramofonowa, o którą mógłbym w koncercie życzeń prosić.

Lecz tu, o dziwo! Ku mojemu wielkiemu zdziwieniu słyszę kochany Pański głos [chodzi o Witolda Hulewicza – S.G.]. Prosi Pan w imieniu uczestników Środy o ponowne wykonanie dwu ostatnich pieśni. Jakże byłem szczęśliwy, gdy oto ponownie mogłem rozkoszować się przepiękną melodią kołysanki.

Żałuję tylko bardzo, żeśmy nie słyszeli głosu Dostojnego Przedstawiciela władzy ówczesnej Karaimów. Bo przecież chciało się słyszeć człowieka tak wielkiego i wybitnego⁴³.

Drugi list do wileńskiego radia napisała Emilia Rutska, która stwierdziła:

Ogromnie pożądane są transmisje tego rodzaju... i bardziej żałuję, że nie dano odczytu J.E. Hachana Saraja Bej Szapszała, chociaż piosenki były ładne i wykonane zupełnie dobrze, jednak wolałabym usłyszeć coś o zwyczajach i życiu Karaimów. A może kiedykolwiek [dyrekcja radia – S.G.] zaprosi przed mikrofon... Szapszała, aby powtórzył swój odczyt⁴⁴.

Dużym zainteresowaniem pieśniami karaimskimi należy tłumaczyć fakt, że audycja ze Środy Karaimskiej została powtórzona, i to zapewne nieraz, w tym także w rozgłośni warszawskiej, choć w okrojonej formie, dokładnie 15 lipca 1934 roku w niedzielę, w godzinach od 14.00 do 14.20⁴⁵.

Na tym współpraca Szapszała z wileńską rozgłośnią się nie zakończyła. Zachował się bowiem list z 3 lutego 1936 roku od Haliny Hohendlingerówny, niegdyś aktorki, a wówczas stosunkowo nowej kierowniczką literackiej i reżyserki radia w Wilnie. Kierowniczka zwróciła się do hachana z prośbą o przejrzenie maszynopisu scenariusza przygotowywanej właśnie do emisji audycji radiowej, która ma być nadana na całą Polskę. Była to migawka z życia Karaimów pod tytułem *Wesele Atynkyz*. Poprosiła ona Szapszała o sprawdzenie, czy nie ma w nim jakichś błędów lub nieścisłości, a w razie znalezienia uchybień – o zaznaczenie na marginesie, ponieważ pracownicy radia nie chcieli „wobec całej Polski przedstawić obrzędów karaimskich w fałszywym ujęciu”⁴⁶. Prosiła też o pośpiech, gdyż audycja miała być nadana 9 lutego i pracownicy musieli jak najprędzej zacząć próby. Chciała, aby Szapszał

⁴³ List W. Hulewicza do S. Szapszała z 5 XII 1932 r., BLANwW, Dział Rękop., sygn. F 143-1024, k. 7.

⁴⁴ Ibidem, k. 9.

⁴⁵ [Program radiowy], „Kurjer Warszawski”, 15 VII 1934, nr 192, s. 7. W tym miejscu dziękuję dr Annie Sulimowicz-Keruth za wskazanie mi tej informacji.

⁴⁶ List H. Hohendlingerówny do S. Szapszała z 3 II 1936 r., BLANwW, Dział Rękop., sygn. F 143-1024, k. 11.

przejrzał maszynopis do środy. W południe w tym dniu mieli kogoś przysłać do hachana po scenariusz⁴⁷.

Niestety brak dalszych informacji o losach scenariusza wspomnianej audycji, nie wiadomo również, czy hachan w czymkolwiek pomógł. Na podstawie dostępnych źródeł można przypuszczać, że Seraja Szapszał nie wystąpił w radiu wileńskim. Nie udało się też dotrzeć do archiwaliów wileńskiej rozgłośni ani odszukać zapisu koncertu karaïmskich pieśni z przedstawionej Środy Literackiej.

PODSUMOWANIE

Zainteresowanie karaïmskimi pieśniami, które można podzielić na liturgiczne, paraliturgiczne, obrzędowe i świeckie, nie było w Polsce zbyt duże. Obok samych Karaïmów w okresie dwudziestolecia międzywojennego interesował się nimi właściwie tylko Tadeusz Kowalski (1889–1948), wybitny orientalista, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego i sekretarz generalny Polskiej Akademii Umiejętności⁴⁸. Od wielu lat temat ten jest opracowywany przez litewską uczoną, z pochodzenia Karaïmkę, doktor Karinę Firkovičiūtė, która swoje badania publikuje nie tylko w rodzimym języku, lecz także po polsku, angielsku i rosyjsku⁴⁹. Ostatnio wydała w Polsce trójjęzyczną osobną książkę o karaïmskich pieśniach⁵⁰. Wśród utworów w niej zawartych nie ma jednak tych, które zostały przedstawione na karaïmskiej Środzie Literackiej. Stąd wydaje się zasadne opublikowanie w aneksie do niniejszego artykułu 19 zachowanych oryginalnych tekstów pieśni karaïmskich spisanych w języku karaïmskim, z których większość została odśpiewana na opisywanej imprezie.

Konkludując, należy stwierdzić, że karaïmska Środa Literacka w Wilnie w 1932 roku stała się wielką promocją historii i kultury Karaïmów, a także rozpropagowała na Wileńszczyźnie i zapewne w całej Polsce okresu międzywojennego różnorodność i piękno ich pieśni ludowych. Wielka szkoda, że nie zachowało się żadne nagranie pieśni karaïmskich śpiewanych przez Walentynę i Halinę Łobanosówny przy akompaniamencie fortepianowym Lidii Szole ani cały zapis tekstu wygłoszonego przez hachana hadży Seraję Szapszała. Pełne opracowanie dziejów muzyki karaïmskiej czeka nadal na swoich badaczy. Karaïmska Środa Literacka jest jednak dowodem na wielkie bogactwo unikatowej kultury karaïmskiej, której wartość nie została jeszcze do końca rozpoznana.

⁴⁷ Ibidem.

⁴⁸ T. Kowalski, *Pieśni obrzędowe w narzeczu Karaïmów z Trok*, „Rocznik Orientalistyczny” 1925, nr 3, s. 216–254; idem, *Karaïmsche Texte im Dialekt von Troki. Teksty karaïmskie w narzeczu trockim*, Kraków 1929 (Prace Komisji Orientalistycznej Polskiej Akademii Umiejętności; 11).

⁴⁹ Wśród nich można wyróżnić m.in.: K. Firkovičiūtė, *Nowe badania nad muzycznym dziedzictwem litewskich Karaïmów* [w:] *Karaj kiuňlari. Dziedzictwo narodu karaïmskiego...*, s. 41–45; eadem, *Muzyka w kulturze karaïmskiej* [w:] *Karaïmi*, red. B. Machul-Telus, Warszawa 2012, s. 73–91.

⁵⁰ K. Firkovičiūtė, *Życie w pieśni karaïmskiej. Life in Karaïm Songs. Gyvenimas karaïmu dainose. Tirlik karaj jyrlarynda*, [Wrocław] 2016.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

Archiwum Józefa Sulimowicza

sygn. JSul. II.233. Nuty i teksty.

Biblioteka Litewskiej Akademii Nauk im. Wróblewskich w Wilnie, Dział Rękopisów

Zespół Seraja Szapszał, sygn. F 143-1024, F 143-1536, F 143-1573.

Dokumentacja szkoły karaimskiej w Trokach, sygn. F. 310-219.

Relacja Marioli Abkowicz z 22 II 2017 roku [korespondencja w posiadaniu autora artykułu]

Źródła wydane

Byrski T., *Teatr-radio. Wspomnienia*, Warszawa 1976.

Dubińska Z., *Przez zasłonę czasu*, „Awazymyz. Pismo Historyczno-Społeczno-Kulturalne” 2009, nr 3, s. 8–12.

Egiz’ K., *Karaimskiä pëśni*, „Karaimskaâ žizn’”, Kniga 10/11, 1912, s. 13–15.

„*Irakdan’ seny*”..., „Karaimskaâ žizn’”, Kniga 10/11, 1912, s. 11–12.

Kobeckij S.A., *Kadrił’*, „Karaimskaâ žizn’”, Kniga 5/6, 1911, s. 80–81.

Kobeckij S.A., *Kolybel’ naä piësnâ*, „Karaimskaâ žizn’”, Kniga 3/4, 1911, s. 19–20.

Konušmadži, *Izučenie karaimskoj pëśni*, „Karaimskaâ žizn’”, Kniga 1, 1991, s. 59–61.

Kronika Wileńska, rubryka: *Zebrańia i Odczyty*, „Słowo”, 8 XI 1932, nr 281, s. 3.

Łopalewski T., *Czasy dobre i złe*, Warszawa 1966.

M.P., *Sagyšlar’*, „Karaimskoe Slovo”, No. 9/10, 1914, s. 13–14.

Ofiary, „Słowo”, 11 XI 1932, nr 284, s. 4.

Pëśni S.Š. Pigita, „Karaimskaâ žizn’”, Kniga 5/6, 1911, s. 15–16.

Piësnâ evpatorijskago pirožnika Kara-Mošu, „Karaimskaâ žizn’”, Kniga 8/9, 1912, s. 58.

Pilecki K., *Cieñ z przeszłości*, „Awazymyz. Pismo Historyczno-Społeczno-Kulturalne” 2000, nr 1 (4), s. 3–7.

[Program radiowy], „Kurjer Warszawski”, 15 VII 1934, nr 192, s. 7.

Radjo Wileńskie, „Słowo”, 9 XI 1932, nr 282, s. 4.

W., *Środa karaimska*, „Słowo”, 11 XI 1932, nr 284, s. 2.

Opracowania

Abkowicz M., Sulimowicz A., *Karaj jollary – karaimskie drogi. Karaimi w dawnej fotografii*, [Wrocław] 2010.

Abkowicz M., Sulimowicz A., *Nowe dane o biografii karaimskiego poety Szymona Kobeckiego*, „Almanach Karaimski” 2016, nr 5, s. 7–33.

Czacki T., *Rozprawa o Żydach i Karaitach*, Kraków 1860.

Firkovičiūtė K., *Muzyka w kulturze karaimskiej* [w:] *Karaimi*, red. B. Machul-Telus, Warszawa 2012, s. 73–91.

Firkovičiūtė K., *Nowe badania nad muzycznym dziedzictwem litewskich Karaimów* [w:] *Karaj kiünlari. Dziedzictwo narodu karaimskiego we współczesnej Europie*, red. M. Abkowicz, H. Jankowski, współpraca I. Jaroszyńska, Wrocław 2004, s. 41–45.

- Firkovičiūtė K., *Życie w pieśni karaimskiej. Life in Karaim Songs. Gyvenimas karaimų dainose. Tirlik karaj jyrларында*, [Wrocław] 2016.
- Gąsiorowski S., *Karaimi w Koronie i na Litwie w XV–XVIII wieku*, Kraków–Budapeszt 2008.
- Gąsiorowski S., *Towarzystwo Miłośników Historii i Literatury Karaimskiej w Wilnie i jego członkowie w latach 1932–1939* [w:] *Karaj kiunlari. Dziedzictwo narodu karaimskiego we współczesnej Europie*, red. M. Abkowicz, H. Jankowski, współp. I. Jaroszyńska, Wrocław 2004, s. 71–83.
- Helsztyński S., *Hulewicz Witold (1895–1941)* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 10, Wrocław–Warszawa–Kraków 1962–1964, s. 96–97.
- Hernik J., *Wileńskie Środy Literackie*, „Akcent. Literatura i Sztuka” R. 11, 1990, nr 1/2, s. 348–352.
- Hernik Spalińska J., *Wileńskie Środy Literackie (1927–1939)*, Warszawa 1998.
- Kosman M., *Radio Wileńskie i jego miejsce w kulturze Kresów Północno-Wschodnich Polski międzywojennej*, „Z Dziejów Polskiej Radiofonii” 2005/2006, nr 2, s. 154–155.
- Kowalski T., *Karaimische Texte im Dialekt von Troki. Teksty karaimskie w narzeczu trockim*, Kraków 1929 (Prace Komisji Orientalistycznej Polskiej Akademii Umiejętności; 11).
- Kowalski T., *Pieśni obrzędowe w narzeczu Karaimów z Trok*, „Rocznik Orientalistyczny” 1925, nr 3, s. 216–254.
- Kwiatkowski M.J., *Narodziny polskiego radia. Radiofonia w Polsce w latach 1918–1929*, Warszawa 1972.
- Németh M., *Zwięzła gramatyka języka zachodniokaraimskiego z ćwiczeniami*, Poznań 2011.
- Paszkievicz M., *Piotrowicz Wiktor (1900–1954)* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 26, Wrocław 1981, s. 453–454.
- Pawelec M., *Płomień zgasł przedwcześnie. Lidia Karakaszk-Szole (1896–1943)*, „Awazymyz. Pismo Historyczno-Społeczno-Kulturalne Karaimów” 2011, nr 1 (30), s. 12–14.
- Sulimowicz A., *Hazzan, poeta, tłumacz. W 70. rocznicę śmierci Józefa Łobanosa (1880–1947)*, „Awazymyz. Pismo Historyczno-Społeczno-Kulturalne Karaimów” 2017, nr 3 (56), s. 9.
- Wróblewska U., *Działalność kulturalno-oświatowa Karaimów w Drugiej Rzeczypospolitej*, Białystok 2015.
- [Zajączkowski A.] I-ski, *Karaimskie kołysanki. (Z cyklu „O Karaimskiej Poezji Ludowej”)*, „Myśl Karaimska” R. 2, 1925, z. 2, s. 5–10.
- Zajączkowski W., *Łobanos Józef (1878–1947)* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 18, Wrocław–Warszawa–Kraków 1973, s. 369.

ANEKS ŹRÓDŁOWY

Aneks składa się z dwóch części. W pierwszej zestawiono siedemnaście tekstów karaimskich piosenek, z których przynajmniej kilkanaście mogło być zaprezentowanych na Karaimskiej Środzie Literackiej w Wilnie w 1932 roku. Są to: *Czubuk*, *Üwlariniż*, *Gidin bulutlar gidin*, *Ycz karanfil aszładym*, *Inkermanda*, *Demerdżiler*, *Fykyrynyń turkysy*, *Dülberin turkysy*, *Kelin awasy*, *Kielin awasy (dost kyzlar jyr-lajlar)*, *Eki-de kezin*, *Szarduwan (sewincz czeszmesy)*, *Szerbiet (nedawanyn jasły künlarinde jyrlahan tirki)*, *Kaleden-kelee*, *Achszam oldy kün saldy ekindige*, *Dżankoz-gotowa*, *Karasywnyn dört koszesy*. Dwie pierwsze z podanych piosenek zostały pierwotnie zaopatrzone na maszynopisie w tłumaczenie na język polski, pisane odręcznie ołówkiem. W części drugiej znajdują się dwa skany. Na pierwszym widnieje spisany odręcznie przez Seraja Szapszała, hachana Karaimów II Rzeczypospolitej, tekst piosenki *Czipiim*, zapisany grażdanką, na drugim zaś nuty i tekst piosenki *Irakdan*, również grażdanką, autograf Walentyny Sulimowcz. Słowa piosenki: J.E. Duwan-Torcow, muzyka: E.M. Rofe. (Źródło: Nuty i teksty, Archiwum Józefa Sulimowicza, sygn. JSul. II.233).

Część I

1) Czubuk

Czubuk sienin tel mienim
 Siuwarimsin sień mienim
 Jatlar nie ajtsa ajtsyn
 Siuwarimsin sień mienim
 Jatlar nie ajtsa ajtsyn
 Siuwarimsin sień mienim.

Suw kielir jakar kietiar
 Juriagim janar kietiar
 Nie kutsuz bir dostum bar ekień
 Bir kieczia konar kietiar
 Nie kutsuz bir dostum bar ekień
 Bir kieczia konar kietiar

1) Smyczek [wersja polska]

Drewno od smyczka twoje.
 Włos zaś mój
 Ukochana tyś moja
 Obcy niech mówią co chcą

Ty jesteś moją ukochaną
 Obcy niech mówią co chcą

Wody poczną cieć
 Śnieg roztaje
 Serce moje rozpromieni się, za[...]
 Mój duch jest nieszczęśliwy
 Jedną noc przenocuję i odjadę

2) Üwlariniž

Uwlariniž jokcharda czykchałmyjmyñ ałaj (2 razy)
 Bir tiusuñdiañ biermiasieñ džurałmyjmyñ ałaj
 Ałaj meken, szuļaj miken, szoļty meken ałaj
 Džergia džatyp džer tyрмалаp džылаа meken ałaj.

Koľundahy juziugiuj kałaj meken ałaj (2 razy)
 Her bir jerdia tabjatyn mundaj meken ałaj
 Ałaj meken szuļaj meken, szoļty meken ałaj
 Džergia džatyp džer tyрмалаp džылаа meken ałaj.

2) Wasz dom [wersja polska]

Domy wasze wysoko zbudowane,
 nie mogę do nich dostać się.
 Jeśli nie dasz mi coś na pamiątkę,
 nie zaznam spokoju.

Pierścionek na ręku twoim,
 czy nie z ołowiu.
 [...]

3) Gidin bulutlar gidin

Gidin bulutlar gidin
 Dostuma sielan edin
 Dost jukuda esia, oj doj aman
 Jukusun sejran edin.

Szu gielen kajyk-mydyr?
 Szu kyz maja ļajyk-mydyr?
 Dostum eller kuczhynda, oj doj aman
 Jyłasam ujatymydyr?

4) Ycz karanfil aszładym

Ycz karanfyl aszładym
 Ałma suwyna taszładym
 Dżandan sewgen jaremy
 Ellere bakyszładym
 Jar, jar, jar, aman (da)
 Jar sewdaszy pek jaman

Karanfil kurutmadym
 Men senni unutmady
 Xatirini czok sajdym
 Ystine jar tutmadym
 Jar, jar, jar, aman (da)
 Jar sewdaszy pek jaman

Karanfilsin tadżymsyn
 Tammam menim arcymsyn
 Kojma meni dertlere
 Men elirsew açyrsyn
 Jar, jar, jar, aman (da)
 Jar sewdaszy pek jaman

Jaszil kijmek pek gyzel
 Ał bazardan, ej gyzel
 Mewlam senni sakłasyn
 Kez nazardan ej gyzel
 Jar, jar, jar, aman (da)
 Jar sewdaszy pek jaman

Kitdim kazanamadym
 Keldim ewlenalmadym
 Sziszib kałsyn bejle kar
 Bu jyłda kałdym men nekar
 Jar, jar, jar, aman (da)
 Jar sewdaszy pek jaman

5) Inkermanda

Inkermanda tasz jukladim, gemim tołmady
 Szu jaszłychta bir jar sewdim, menim ołmady
 Gel, gel, gel aman, aman ałajym seni
 Eger kysmetim ołursa ałajym seni

Men urusztan üwgia kajttym, chałym sałprady
 Troch szaharda bir kyz sewdim, atá bermiadi
 Gel, gel, gel aman, aman ałajym seni
 Eger kysmetim olursa ałajym seni

Galwa giolgia awny sałdym, karmach üziuldiu
 Igit bojdachny sukłandym, mendian ol kiuldiu
 Gel, gel, gel aman, aman, kuczajym seni
 Nasz-jazyszym ma onarsa, erlarmin seni

6) Demerdžiler

Demerdžiler demir doker tuncz ołyr, tuncz ołyr.
 Sewib saib ajryłmasy, giecz ołyr.
 Ach bejim aman giecz ołyr

Men kietерsem senin chałyn nidže ołyr, nidže ołyr,
 Bülbül dałdan džilber jardan ajryłmar
 Ach bejim aman, ajryłmaz
 Ajryłyb da jat ellerde chorłanmaz
 Ach beji aman, chorłanmaz.

7) Fykyrynyn turkysy

Bir kałpahym bar baszymda czatłak-patłak
 Bir janysy Džygıt szorbadžydan kełsyn mutłak

Syrtymdahy czekmenym szałach szułłak
 Suwuktan üszüp oładžakym woła biła

Üstumdegi kaftanym jyrtyk-myrtyk
 Bir janysyn kijsem džurseм kertyk-kurtuk

Arkamdahy koleгим eski-uski
 Czok wachyta degiszmedym kokur-müski

Belimdegi kuszagym saczak-suczak
 Kyzłar körse kaczahaj kosze-budžak

Ajahymda karewle kosze-budžak
 Tabanymdan sez czykmaj juryszym muszuk

Szałwarymnyn parczasy czuszup kałdy
 Iczeklirmi bewle deret szasztym kałdym.
 Dżebimdegi bosz kese kuffy-muffy
 Ben garypyn sorsrsanys juregim kapły

Uszte hałym uszte czułym, napajym
 Sawłuk łen kałynys dżemat sobesge ketem.

8) Dülberin turkysy

Bojn senyn bek güzel selbi kibik
 Belin senin bek indže fidan kibik

Swzcziklerin sim sija kunduz kubuk
 Manłajczyhyn jyłtraj jyłdyz kibik

Kaszczykłaryn czyzyłhan kalem kibik
 Burunczyhyn ufaczyk bedem kibik

Közczykłeryn köm-kökczik zümrüd kibik
 Tyszczekłeryn bib-bijaz kar-süt kibik

Janakłaryn aczyłhan gułter kibik
 Ne chosz senyn cziszczegin kajmak kibik

Ahyzczehyn ufaczyk ojmak kibik
 Datły senyn cziszczigin kajmak kibik

Barmachłaryn indżeczin kamysz kibik
 Tynakłaryn jyłtraj kumusz kibik

Juriwiszin bek dülber torelar kibik
 Wakyt sana bachta bersin dülberisin-dülberim.

9) Kelin awasy

Acztyn bachczyn kapysyn
 Ałdym harpus jar-jar
 Kysczyhym ketip paradyr
 Kałdym janhys jar-jar

Lege legenkil tektim
 Pba bołsyn jar-jar
 Uzak erge kyz bermek

Tobe bołsyn jar-jar
 Kara syjrynym münüzün
 Kajyrmanyż jar-jar
 Anasyndan bałasyn
 Ajyrmasyn jar-jar

Kara syjyr münüzün
 Kajyrdyłar jar-jar
 Ben harypyn kysczyhyndan
 Ajyrdyłar jar-jar

10) Kielin awasy (dost kyzlar jyrlajlar)

Kelene bak, kalene
 Ał kyną jakmysz eline
 Duszmusz eller tiline
 Ahłama kelin, jasz kelin

Kelinin kijdyhy atłas
 Atłaza ineler batmaz
 Kijuw ałłachtan korkymas
 Ahłama kelin, jasz kelin

Kelinin seczy tarałyř
 Ał kynalar jahyłyř
 Ałtyn indzi dołanar
 Ahłama kelin, jasz kelin

11) Eki-de kezın

Ekid-de kezın eki olmaz
 Myndan güzel kasz olmas
 Seczlerin ziften kara
 Łaflaryn juz bin para

Karszydan gördöm seni
 Ał gülüm Sandym seni
 Koklamaja kijmadym
 Ellere werdim seny

Akilin olсын-olmasyn
 Tek dzebin para toly olсын
 Bar baszta para kazan
 Parasyz olmaz nyszan

By sezler bana olim
 Nas etme bana gülüm
 Mał dżan elina kurban
 Keri etme sen gülüm

12) Szarduwan (sewincz czeszmesy)

Szarduwan kutły ołsyn
 Czewresy gułden tołsyn
 Szarduwanyn jasatkanyn
 Omiri uzak ołsyn

Kelin amama keldi
 Dostłar czewrejyp ałdy
 Szarduwanłar aczyłdy
 Kelin amama duszty

Biz kelinini ozharyrmyz
 Szarduwanłaryn kaparmyz
 Omiri uzak ołsyn
 Ajahy ohyr ołsyn

13) Szerbiet (nedawanyn jasły künlarinde jyrlahan tirki)

Szerbiet baszy budur achyr zeman
 Bu dunje kümge kały emen bizge
 Kałmasyn Dayd-ohły Sulejmanha
 Ömirler bek kyskadyr
 Bu dunjede.

Ach anam, dżanym anam, kozim anam.
 Dünjede ne müszkülder ögej anam
 Gendi ohłyna töszar
 Bastyn dij.

Gendi ohłyn asz piszirir
 Esyn dij
 Ben harybe zeer katar
 Ołsin dij
 Ach anam, dżanym anam, kozim anam
 Dunjede bek jamandyr ögej ana.

14) Kaleden-kelee

Kalenden kaleie
 Szaan uczurdym
 Ach ilen wach ilen
 Ömirim geczirdim

Bir dülber ilen
 Wakyt keczirdim
 Ewle oıyr bewle oıyr
 Dülberim aıy
 Dźülbesy czok oıyr bazy dülberin

Kalenin kałysy demir dügülmi
 Demiri irtken komiri dügülmi

Sewdegin len jaszayk omir dügülmi
 Ewle oıyr bewle oıyr dülberin aıy
 Dźülbesi czok oıyr bazy dülberin

Kalenin artynda ben dasz ajm
 Jałynhyz gezene ben esz ołajm
 Sewer dinderime
 Jołdasz ołajm

Ewle oıyr bewle oıyr dülberin aıy
 Dźülbesy czok oıyr bazy dülberin.

15) Achszam oldy kün saldy ekindige

Achszam oldy kün saldy ekindige
 Babam meny weredżek oła efendege
 Babam wersede mem barmam efendege
 Czym saıłap bararym

Anam benim karnym acz
 Ber kałakaj
 Sem meny weredżeksyn
 Tuł akajha

Sen bersende ben barmam
 Tuł akajha
 Ozim saıłap bararmyn
 Jasz igitke

Papazłaryn, mołłałaryn
Iszi bitti
Kawesinin tütünine
Oty sendi

Karszydan kelir bir kajk
Karajm ony, bakajm
Iczinde igit ołmasa
Atezlere jakajm

Syry syra maszyna
Keldim on-jedy jaszyn
Sajłap sajłap bardzakim
Tek karajym jaszyna.

16) Dżankoz-golowa

Azbarymda dut terek
Japrakłary tegerek
Dżankoz gaława oładżak
Bizge turszu ne kerek

Szamdana mumaary dikildi
Derżana atłar jyhyłdy
Dżankoz gaława ołdyhy ilen
Turszunyn beli bukułdy

Sary papucz sary mest
Kijmemisin turszu
Bu szejlerin sen kōrip
Kūjmemisin turszu

Azbarymda dut terek
Japrakłary tögerek
Dżankoz gaława ołhanson
Sasyk turszu ne kerek.

17) Karasywnyn dōrt koszesy

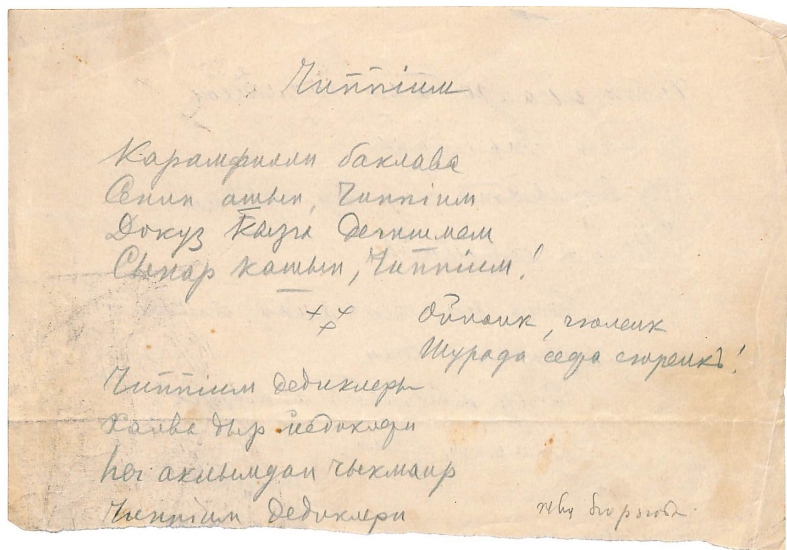
Karasywnyn dōrt koszesy
Waj czardahy dympyłdaj
Ozyde kyszy begenmes
Waj kajdahy dympyłdaj

Aj katynda bir jyldyz
 Aj bałasy dympyłdaj
 Ałtyn testensyn uczer
 Baj bałasy dympyłdaj

Eltek czeltek kul dahła
 Mangał masza
 Ne dep ejtyn bu łafny
 Sen köp jasza.

Anap kyrnynyn artynda
 Kün kausza
 Szu zenginler jurgende
 Er majsza.

Część II



Ilustracja 1. Tekst piosenki *Cziptim* zapisany grażdanką przez Seraja Szapszała, hachana Karaimów II Rzeczypospolitej

Źródło: Nuty i teksty, Archiwum Józefa Sulimowicza, sygn. JSul. II.233.

Музыка паві Е.М. Рофе
Слова Я.Е. Дуван -
Торцова.

allegretto *Irakdan semi kordium*

Мураган релы ір'фому
Эк'амуш'уган з'ірга к'ел'гону
Э'ну'и к'ай'га Са'ф'ану
Д'ер'гону к'у'и'т' с'ел'л'у'и?

Т'ег'л'р'ом'и, э'ки а'ел'л'аз
К'ел'л'ган и' к'ам'и а'ел'л'аз
А'ел'л'р'ом'и з'ид'ом' - е'и к'ар'а
В'ар'ш'и'и'и' - л'оз' д'у'и' н'ар'д'

Т'а' а'ел'л'ган а'и'и' е'не'г'ни
Б'ел'л'е' д'ом'е'а'д' э'и'и'т'ом'и:
"Т'а'ф'о' д'ар'и'та' н'і'р'а' к'аз'ан'
"Т'ар'к'ан'з' а'ел'л'аз' н'о'и'и'и'!"

Д'ом'ам'и'и' а'ел'л'и, а'и'и'а'ел'л'и,
Т'ек' г'ом'е'д'и'и' т'ол'у' а'ел'л'и!
Э'и'г'и' к'ай'га' д'ар'к'ан'и
Д'ер'гону'и' к'у'и'т' с'ел'л'у'и'и'?

Е'ел'л'и' д'ел'л'ган' а'ел'л'д'ар,
Т'ар'к'ан'е'н'к'а' т'ер'б'ер'ле'р,
Т'ор'ан'и'и'и' а'е' э'и'л'ок' р'ок':
А'ел' - е'в'из' Б'а'и'а' а'и'л'ор' и'ок'.

А'и' д'ел'л'ган' і'о'ш'л'и'и'и'
Т'ел'л'у'и'и' б'оз'ил'е'р' с'ер'п'и'и'и';
Т'а'и'к' и'е' г'еле' д'ел'л'и'
К'у'и'i

Прим Валентины Сулимович:

Иллюстрация 2. Ноты oraz текст песни *Irakdan*, записанные гражданкѣ przez Валентиנѣ Сулимовец. Слова песни: J.E. Duwan-Torcowa, музыка: E.M. Rofe

Źródło: Ноты і тексты, Архивум Жозефа Сулимовича, sygn. JSul. II.233.